
 ŁUKASZ WOJTASIK

Fundacja Dzieci Niczyje

Przemoc rówieśnicza a media elektroniczne

W niniejszym artykule zaprezentowane zostały wyniki badania „Przemoc rówieśnicza a media elektroniczne”, zrealizowanego w 2007 r. przez Gemius S.A. na zlecenie Fundacji Dzieci Niczyje. W ramach badania dzieci w wieku 12-17 lat pytane były o doświadczanie różnych form przemocy z użyciem mediów elektronicznych oraz o reakcję i odczucia towarzyszące takim sytuacjom. Wyniki badań pokazały wysoki poziom zjawiska cyberprzemocy w Polsce i stanowiły punkt wyjścia do opracowania wielu działań profilaktycznych związanych z tym problemem.

Wstęp

Fundacja Dzieci Niczyje od 2004 r. regularnie prowadzi badania i analizy związane z problematyką zagrożeń dla dzieci i młodzieży w Internecie. Ich wyniki dostarczają wiedzy o zachowaniach, doświadczeniach oraz postawach młodych internautów i ich rodziców. Są one wykorzystywane m.in. przy planowaniu przekazów medialnych oraz projektów profilaktycznych realizowanych w ramach Akademii Bezpiecznego Internetu FDN oraz programu *Safer Internet* w Polsce¹.

W 2006 r., w odpowiedzi na zagraniczne doniesienia dotyczące problemu przemocy rówieśniczej z użyciem mediów elektronicz-

nych oraz na pierwsze takie przypadki odnotowywane w Polsce, Fundacja Dzieci Niczyje postanowiła zająć się tym problemem. W styczniu 2007 r., we współpracy z agencją Gemius S.A, Fundacja przeprowadziła pierwsze w kraju badanie poświęcone problemowi cyberprzemocy zatytułowane *Przemoc rówieśnicza a media elektroniczne*.

Prezentowane niżej wyniki badań zostały zilustrowane wypowiedziami dzieci, pochodzącymi z wywiadów prowadzonych w ramach badań jakościowych nad cyberprzemocą przez studentów Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych Uniwersytetu Warszawskiego².

Opis badania

Narzędzie badawcze zostało przygotowane przez Łukasza Wojtasika, we współpracy ze specjalistami z firmy Gemius S.A. Celem ba-

dania było ustalenie skali doświadczeń przemocy psychicznej lub werbalnej wymierzonej z wykorzystaniem mediów elektronicznych

¹ Program Komisji Europejskiej *Safer Internet* realizowany jest w Polsce przez konsorcjum Saferinternet.pl, w skład którego wchodzi Fundacja Dzieci Niczyje oraz Naukowa i Akademicka Sieć Komputerowa.

² Wywiady swobodne z gimnazjalistami z Warszawy, prowadzone w 2008 r. przez studentów ISNS UW, pod kierunkiem dr Moniki Sajkowskiej (N = 42).

(telefonii komórkowej, Internet) wśród młodzieży. Za przemoc uznano działania wbrew woli osoby małoletniej, które wyrządzają jej szkodę społeczną, psychiczną lub moralną. Badano następujące zjawiska:

1) przemoc werbalną w sieci (wulgarne wyzywanie, poniżanie, ośmieszanie, straszenie, szantaż),

2) rejestrowanie filmów i zdjęć dziecka wbrew jego woli,

3) publikowanie w sieci filmów, zdjęć i informacji ośmieszających dziecko,

4) kradzież tożsamości dziecka (podszywanie się w sieci).

Młodzież (12–17 lat) biorąca udział w badaniu pytana była o częstotliwość doświadczenia powyższych sytuacji, odczucia i reakcję oraz o określenie sprawcy zdarzenia.

Część pytań adresowanych było do dorosłych internautów. Miały one na celu ustalenie poziomu ich opinii na temat występowania wyżej wymienionych zjawisk.

Metodologia

Badanie przeprowadzone zostało bezpłatnie przez firmę badawczą Gemius S.A za pomocą ankiet internetowych emitowanych na witrynach korzystających z bezpłatnego audytu site-centric stat.pl/PBI. Losowa emisja ankiet, przeprowadzona w okresie 24 stycznia – 1 lutego 2007 r. dostarczyła 3252 ankiety (w tym 3119 kompletnych), które poddano standardowej procedurze czyszczenia.

Analizą objęto łącznie 2981 internautów podzielonych na dwie grupy celowe. Pierwszą grupę stanowiło 891 internautów w wieku 12–17 lat (w tym 241 dzieci do 14 lat), drugą – 2090 osób pełnoletnich.

Warunkiem udziału w badaniu respondentów w wieku 12–14 lat była zgoda rodziców. (7% spośród nich zostało wykluczonych z powodu jej braku).

Prezentacja wyników badań

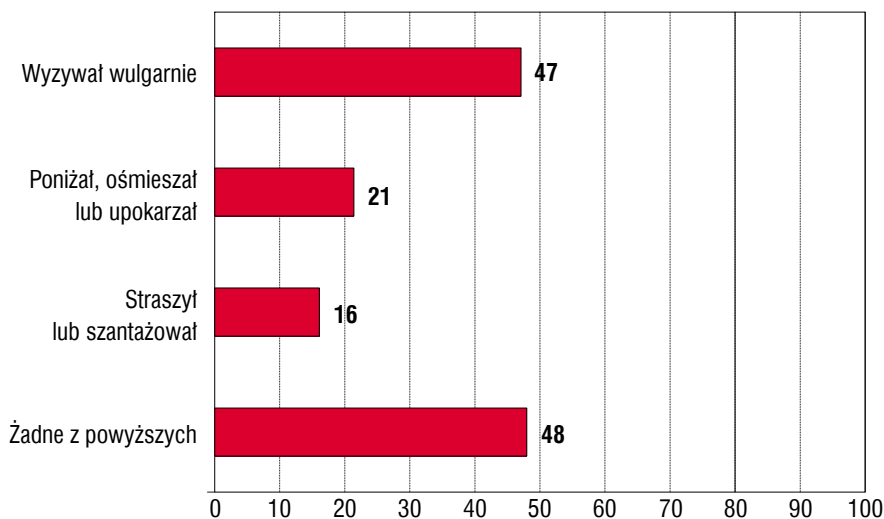
Przemoc werbalna a Internet i telefonii komórkowa

Co drugi młody człowiek (52%) doświadczył przynajmniej jednego rodzaju przemocy werbalnej w Internecie lub poprzez telefon komórkowy (tzw. komórkę). Najbardziej powszechną odmianą tej formy przemocy było wulgarne wyzywanie (47%). Internet i telefony komórkowe wykorzystywane są również do poważniejszych form agresji werbalnej, połączonych często z przemocą psychiczną, jak ośmieszanie, poniżanie lub upokarzanie (21%), oraz straszenie i szantaż (16%).

Doświadczenia przemocy werbalnej w sieci nie są za zwyczaj jednorazowe. W przypadku wulgarnego wyzywania zaledwie 14% respondentów deklaruje tylko jedno takie zdarzenie. Pozostali przypominają sobie takich sytuacji kilka (41%) lub wiele („więcej niż 5” – 30%)³.

Niemal identycznie były deklaracje dzieci dotyczące częstotliwości poniżania, ośmieszania lub upokarzania (odpowiednio: 15%, 40% i 30%). Ze stosunkowo mniejszą częstotliwością młodzi internauci doświadczają szantażowania.

³ Pozostali respondenci nie potrafili oszacować częstotliwości tego typu zdarzeń (odpowiedź: „nie wiem/nie pamiętam”).



Wykres 1. Przemoc werbalna w sieci – doświadczenia młodzieży w % (N = 790)

Dla jednej trzeciej dzieci, które zetknęły się z tą formą przemocy werbalnej (34%), był to przypadek jednorazowy. Pozostałe

doświadczały szantażowania kilka (34%) lub wiele razy (19%).

Na tym gronie, tam jakiś koleś wypisywał w ogóle jakieś straszne, obraźliwe komentarze i tak dalej, pod adresem innych osób ze szkoły. A na korytarzu to jest taki cichutki, zamknięty w sobie. Przez Internet ludzie są zupełnie inni.

Kasia, 14 lat⁴

Fakt, że wyzywanie w sieci jest najczęściej występującą formą przemocy rówieśniczej potwierdza łatwe do zaobserwowania w Internecie, szczególnie wśród jego nastoletnich użytkowników, „rozluźnienie obyczajów”, związane zapewne z wysokim poziomem anonimowości i niskim

poziomem kontroli społecznej. Zjawisko to jest niepokojące i zasługuje na refleksję. Poważne zagrożenie dla psychiki i bezpieczeństwa mogą stanowić pozostałe formy przemocy diagnozowane w badaniu. W toku badań postanowiono przyjrzeć się im dokładniej.

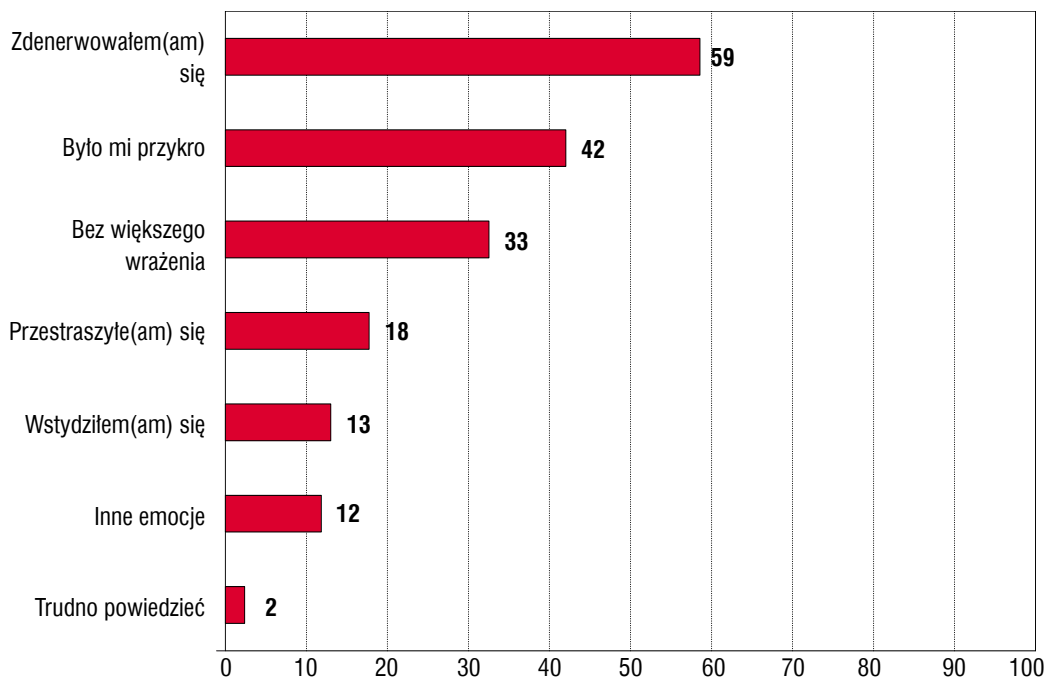
Ponížanie, ośmieszenie lub upokarżanie

Co prawda, 1/3 respondentów, którzy doświadczyli w sieci poniżenia, ośmieszenia lub upokarżania, deklaruje obojętność wobec takich sytuacji, to jednak często zdarzenia takie generują negatywne emocje,

jak zdenerwowanie (59%), przykrość (42%), strach (18%), czy wstyd (13%).

Mimo to dzieci stosunkowo rzadko szukają w takich przypadkach pomocy lub wsparcia. Blisko połowa z nich (48%)

⁴ Imiona dzieci zostały zmienione.



Wykres 2. Poniżanie, ośmieszanie lub upokarzanie – odczucia młodzieży w % (N = 169)

nie informuje nikogo o doświadczaniu omawianych zdarzeń. Jeżeli decydują się kogoś poinformować, to najczęściej są to rówieśnicy (40%), a zdecydowanie rzadziej – jedynie w co dziesiątym przypadku – dorośli (z rodziny – 7%, ze szkoły – 4%).

Stosunkowo często młodzi internauci są poniżani czy ośmieszani w sieci przez nie-

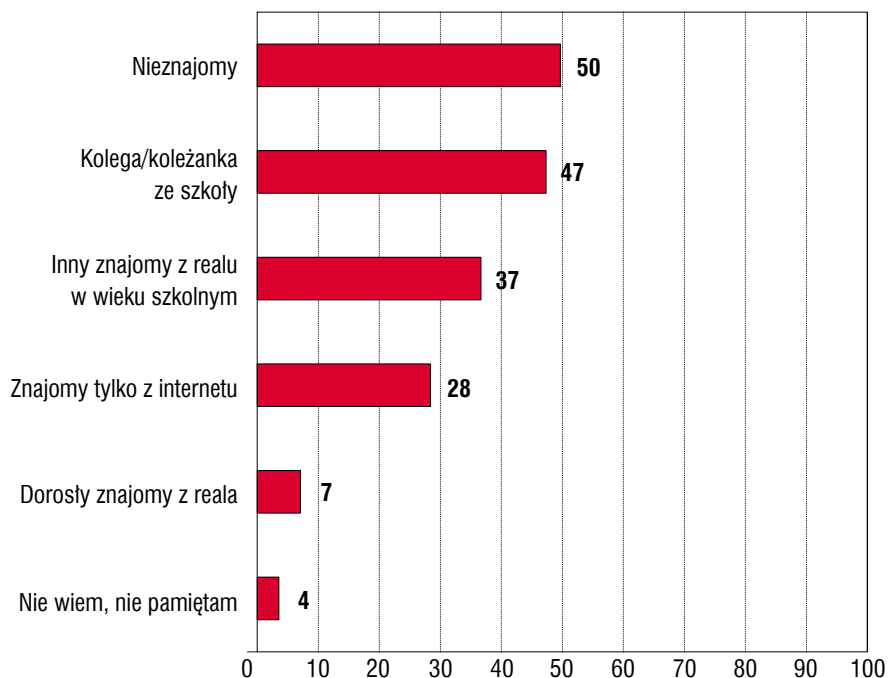
znajomych – sytuacji takiej przynajmniej raz doświadczyła połowa ofiar omawianej formy przemocy werbalnej. Najczęściej jednak jako sprawców tego typu zdarzeń respondenci wskazywali rówieśników z „re-ala” – znajomych ze szkoły (47%) lub spoza szkoły (37%).

To jest bardzo częste zjawisko. Zazdrosne koleżanki, „przyjaciółeczki” w szkole, wszystkie są super, wszystkie są zgrane, a na Gadu:

- „Widziałaś, jaką ta Magda miała spódnice?”
- „No, właśnie ja nie wiem, kto jej powiedział żeby się tak ubrać!”

No więc pomijając fakt, że jest to najzwyczajniejsze w świecie obgadywanie, to ja myślę, że dzięki Gadu możemy zobaczyć, kto jest takim naszym jakby prawdziwym przyjacielem. Takie rzeczy wychodzą na jaw, bo te osoby, które usłyszały jakąś plotkę na temat drugiej osoby, to robią kopiuj-wklej, przesyłają tę rozmowę właśnie tej osobie, o której była mowa, a więc ona się potem o wszystkim dowiaduje, no i jest wielkie zamieszanie.

Marek, 14 lat



Wykres 3. Poniżanie, ośmieszanie lub upokarzanie – sprawca w % (N = 169)

Straszenie i szantaż

Okoliczności i reakcje respondentów na straszenie i szantażowanie w sieci nie różnią się znacznie od tych związanych z ośmieszaniem czy upokarzaniem. Duża grupa pokrzywdzonych odczuwa w takich przypadkach zdenerwowanie (47%), przykrość (39%), strach (20%), wstyd (13%), podczas gdy u 1/3 ofiar sytuacje tego typu nie budzą żadnych emocji.

Młodzi internauci straszeni lub szantażowani w sieci rzadko szukają pomocy u osób dorosłych (rodzice – 6%, personel szkolny – 10%). Częściej o takich doświadczeniach informują rówieśników (40%) albo nie mówią o nich nikomu (42%).

Kolega grał w taką grę online. Tibia się nazywa... Polega na tym, że masz swoją postać i nią trzeba wykonywać pewne zadania, za które dostaje się określoną liczbę punktów, te punkty się zbiera i przechodzi się do kolejnych leveli. Taką charakterystyczną cechą tej gry jest to, że można komunikować się przez tę grę z innymi użytkownikami, jeżeli chce się założyć jakąś grupę bądź podjąć walkę z tym użytkownikiem. I była taka sytuacja, że kolega dostał od nieznajomej osoby informację, że musi mu przestać część swoich punktów na jego konto, ponieważ inaczej będzie miał jakieś problemy. Nie znał tej osoby, tamta osoba się nie ujawniła mu do dzisiaj, a on, przez to, że nie chciał mieć żadnych kłopotów z nim, to po prostu przestał mu te punkty i koniec.

Tomek, 15 lat

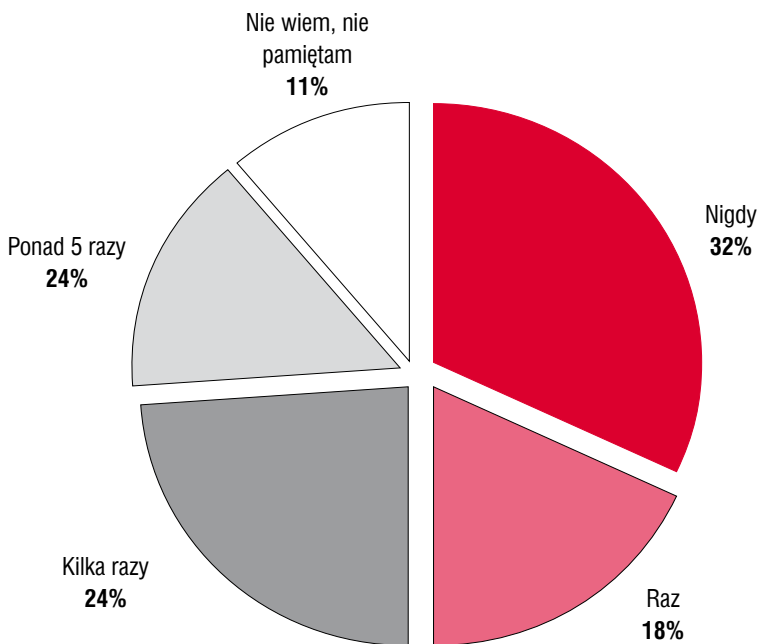
Jako sprawców straszenia i szantażowania respondenci wskazują najczęściej rówieśników, których znają z „reala” – ze szkoły (37%) i spoza szkoły (32%). W pozostałych przypad-

kach są to za zwyczaj osoby, których dzieci nie znają (46%) lub które znają tylko z sieci (17%). Odsetek wskazań na znajomych dorosłych kształtował się na poziomie 8%.

Niechciane zdjęcia i filmy

Ponad połowa (57%) badanych była obiektem zdjęć lub filmów wykonanych

wbrew ich woli – 2/5 badanych (39%) doświadczyło takiej sytuacji wielokrotnie.



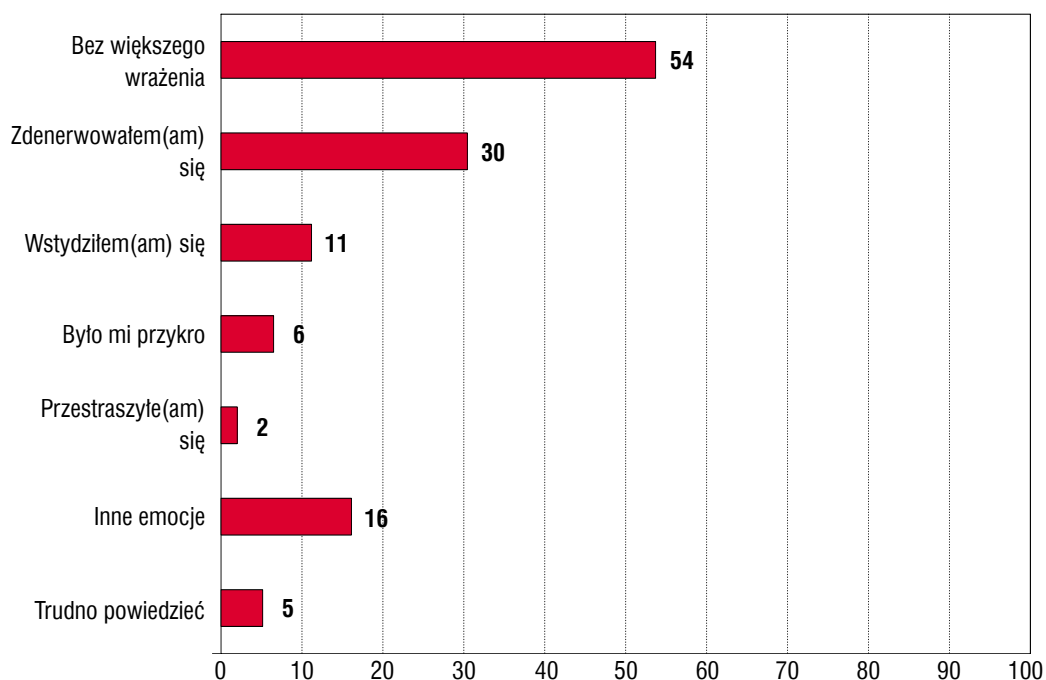
Wykres 4. Niechciane zdjęcia i filmy – doświadczenia młodzieży w % (N = 790)

Zdecydowanie najczęściej autorami takich zdjęć byli rówieśnicy respondentów – znajomi ze szkoły (87%) lub spoza niej (30%) oraz nieznajomi (10%). Co ósmy „niechciany obraz” (12%) wykonywany był przez znajomego dorosłego, a w 2% przypadków respondenci deklarowali, że autorem zdjęcia lub filmu była obca osoba dorosła.

Zdecydowana większość respondentów (80%) stwierdziła, że autorzy części „niechcianych obrazów” rejestrowali je „dla żartu/zabawy”. Jednak dosyć popularnymi motywami rejestrowania zdjęć lub fil-

mów były również: złośliwość (21%) czy chęć zaimponowania rówieśnikom (17%), a celem co ósmego zdjęcia lub filmu było ośmieszanie jego „bohatera” (12%)!

Fakt, że rejestrowanie „niechcianych obrazów” jest wśród dzieci zjawiskiem powszechnym i pozbawionym zazwyczaj złych intencji powoduje, że pozostają one przeważnie (54%) obojętne wobec takich sytuacji. Tym niemniej często towarzyszą im w takich przypadkach negatywne emocje, jak zdenerwowanie (30%) czy wstyd (11%).



Wykres 5. Niechciane zdjęcia i filmy – odczucia w % (N = 447)

O sytuacjach niechcianych zdjęć i filmów młodzi ludzie zazwyczaj nikogo nie informują (54%). Jeżeli zdecydują się komuś o takiej sytu-

acji opowiedzieć, to są to najczęściej rówieśnicy (24%). Zdecydowanie rzadziej informowani są rodzice (6%) lub personel szkolny (3%).

Publikacja kompromitujących materiałów

Stosunkowo niski poziom negatywnych emocji związanych z doświadczeniami rejestrowania niechcianych przez dzieci zdjęć czy filmów zmienia się w sytuacjach, kiedy materiały te ośmieszają dziecko i publikowane są w sieci. Dotyczy to również innego rodzaju treści dystrybuowanych w Internecie lub przy użyciu telefonów komórkowych

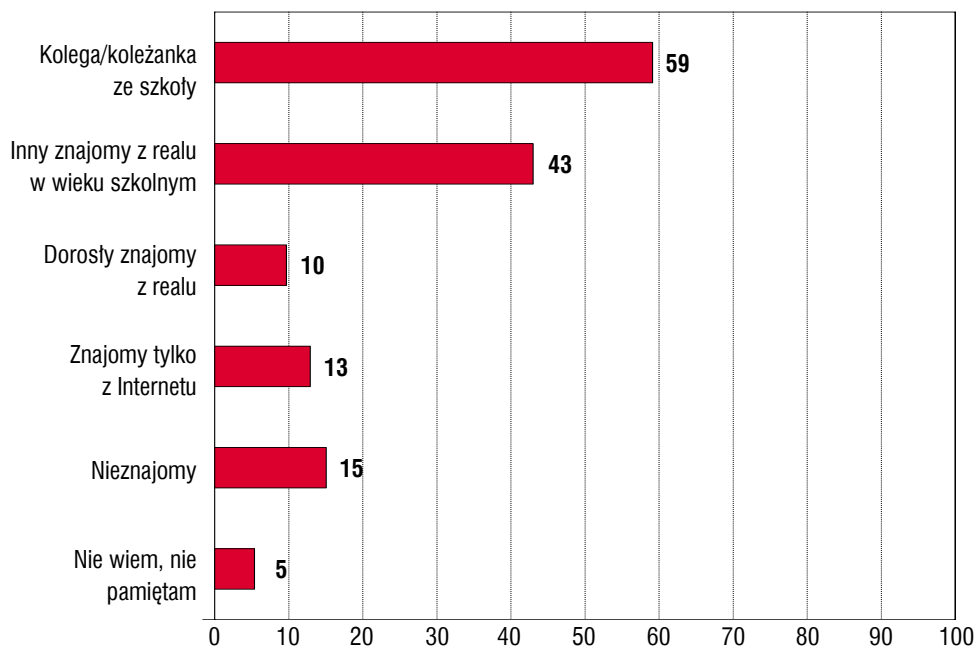
w celu skompromitowania dziecka. Przypadków takich doświadczyło 14% respondentów badania (publikacja kompromitujących informacji – 9%, zdjęć lub filmów – 5%). W znaczącej większości sytuacje takie ograniczały się do pojedynczego lub kilkukrotnego zdarzenia (po 39% wskazań). 14% nastolatków doświadczyło ich wielokrotnie (ponad 5 razy).

To spotkało mojego przyjaciela. Ktoś zrobił mu zdjęcia telefonem komórkowym i wstawił je do Internetu, podszywając się pod niego zrobił mu profil okropny na gronie. Zgłosił sprawę rodzicom, znaleźli go, chyba po IP, a później sprawa została załatwiona. To znaczy kolega przeprosił i wykasował ten profil. Ale mój przyjaciel chciał się wypisać ze szkoły, w końcu został po namowach przyjaciół.

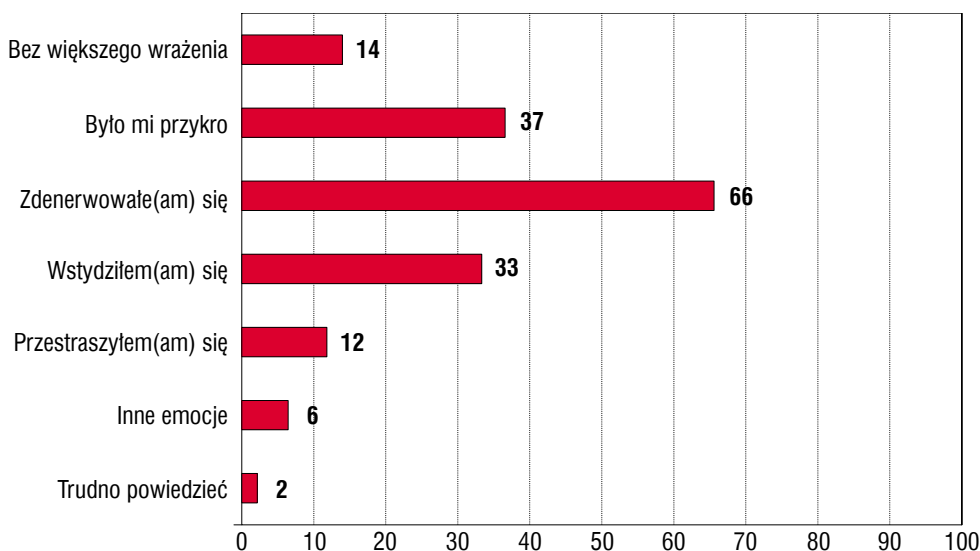
Adam, 15 lat

Respondenci za zwyczaj potrafili określić sprawcę tego typu zdarzeń. Najczęściej wskazywali na rówieśników (ze szkoły

- 59%, spoza szkoły - 43%), znacznie rzadziej na dorosłych (10%).



Wykres 6. Publikacja kompromitujących materiałów – sprawca w % (N = 93)



Wykres 7. Publikacja kompromitujących materiałów – odczucia w % (N = 93)

Pomimo stosunkowo nieznacznej skali problemu, umieszczanie w sieci materiałów kompromitujących młodych ludzi zasługuje na uwagę ze względu na wysoki stopień negatywnych emocji, które towarzyszą ofiarom, takich jak zdenerwowanie (66%), wstyd (33%) i strach (12%).

Na tle innych form cyberprzemocy przypadki publikacji kompromitujących materiałów stosunkowo rzadko pozostają nikomu nie zgłoszone (27%). Co czwarta ofiara tego typu sytuacji informuje o niej osobę dorosłą (rodzice – 13%, pedagodzy – 12%).

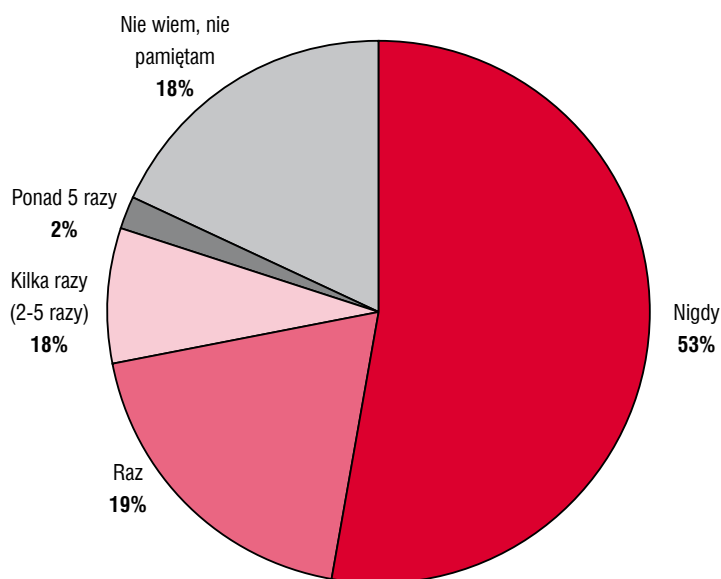
Kradzież tożsamości

Kradzież tożsamości w sieci polega m.in. na włamaniach na konta w serwisach społecznościowych lub pocztowych, czy podszywaniu się pod internautów w serwisach komunikacyj-

nych czy czatach. Sytuacji tego typu doświadczyło 29% respondentów. Przeważnie były to pojedyncze przypadki (19%), rzadziej powtarzające się kilkukrotnie (8%) lub często (2%).

Kiedyś koleżanka miała taką sytuację. Ktoś włamał się jej na gadu, pisał z jej numeru jakieś beznadziejne teksty, a inni myśleli, że to ona. No to nie była za ciekawa sprawa. Oskarżali ją o to.

Bartek, 14 lat



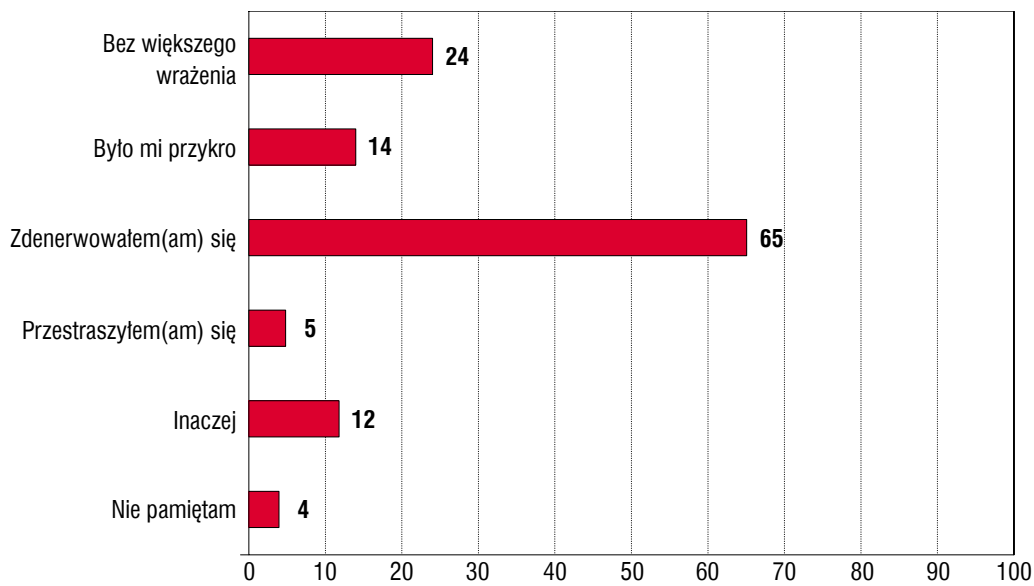
Wykres 8. Kradzież tożsamości – częstotliwość w % (N = 790)

Jako sprawców tego typu działań respondenci wskazywali rówieśników (ze szkoły – 56%, spoza szkoły – 22%); zdecydowanie rzadziej osoby dorosłe (5%) lub znajomych

z Internetu (6%). Badani nie byli w stanie ustalić sprawców blisko jednej trzeciej omawianej kategorii zdarzeń.

Sytuacje kradzieży tożsamości w sieci są dla większości dzieci przykrym wydarzeniem. Aż 65% respondentów zareagowało

w takich sytuacjach zdenerwowaniem; tylko co czwarty respondent deklarował, że nie wywarło to na nim żadnego wrażenia (24%).



Wykres 9. Kradzież tożsamości – odczucia młodzieży w % (N = 229)

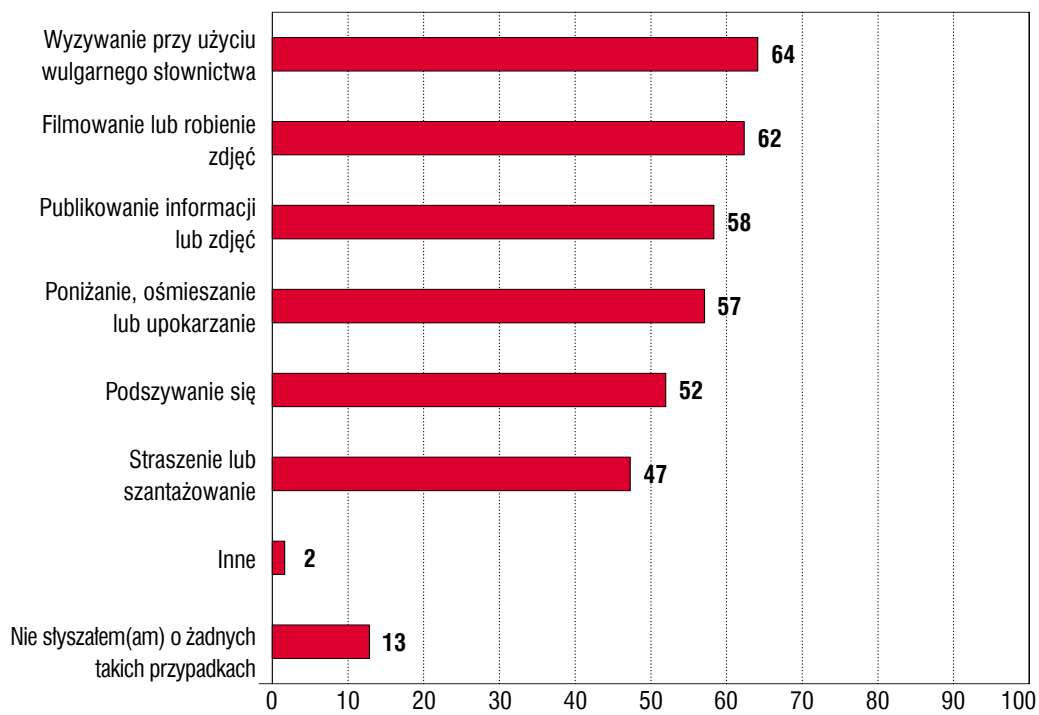
Miałam taką sytuację, że bardzo się na nią zdenerwowałam. Postanowiłam, że wkradnę jej się na Grono, zmienię hasło. Wszystko pozmieniałam jej w profilu, napisałam o niej najgorsze rzeczy, jaka to ona jest naprawdę, i różne tego typu rzeczy. Ona postanowiła się na mnie zemścić i też wkradła mi się na Grono, i też wszystko pozmieniała tak samo, jak ja jej, tylko czasem były gorsze rzeczy.

Karolina, 15 lat

Opinie dorosłych na temat zjawiska cyberprzemocy

13% dorosłych uczestników badania nie miało świadomości, że w sieci dochodzi do omawianych form cyberprzemocy. Najwięcej respondentów słyszało o przypadkach wulgarnego wyzywania oraz filmowania i fotografowania wbrew woli dziecka (odpowiednio 64% i 62%). Nieco ponad połowa miała świadomość występowania przy-

padków publikowania informacji kompromitujących dzieci. O sytuacjach poniżania, ośmieszania lub upokarzania dzieci w sieci słyszało 57% respondentów. Nieco mniejsza grupa dorosłych respondentów jest świadoma, że Internet i telefonia komórkowa mogą służyć podszywaniu się pod osobę nieletnią lub zastraszaniu jej (52% i 47%).



Wykres 10. Wiedza dorosłych respondentów na temat występowania różnych form cyberprzemocy w % (N= 2090)

Najważniejsze ustalenia badawcze

1. Co drugi młody internauta (52%) miał do czynienia z przemocą werbalną w Internecie lub przez telefon komórkowy. 47% dzieci doświadczyło wulgarnego wyzywania; 21% – poniżania, ośmieszania i upokarzania; 16% – straszenia i szantażowania.

2. 29% dzieci korzystających z Internetu zgłasza, że ktoś w sieci podawał się za nie wbrew ich woli.

3. Ponad połowa (57%) internautów w wieku 12–17 lat była przynajmniej raz obiektem

zdjęć lub filmów wykonanych wbrew ich woli.

4. Czternaście procent młodych internautów doświadczyło rozpowszechniania za pośrednictwem Internetu lub GSM kompromitujących je materiałów.

5. W zdecydowanej większości przypadków sprawcami przemocy wobec dzieci w sieci są ich znajomi z „reala” rówieśnicy.

6. Akty cyberprzemocy często powodują u ofiar irytację, lęk i zawstydzenie.

This paper presents the results of a survey on cyberbullying (Bullying and electronic media) conducted in 2007 by Gemius S.A. for the Nobody's Children Foundation. Within the study children and young people ages 7-12 were asked about their experiences of various forms of bullying by use of electronic media and about their responses and feelings associated with such situations. The results suggested a very high prevalence of cyberbullying in Poland and became the starting point for developing many prevention activities.

O AUTORZE

ŁUKASZ WOJTASIK jest absolwentem Instytutu Profilaktyki Społecznej i Resocjalizacji Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1997 r. związany zawodowo z Fundacją Dzieci Niczyje. Inicjator i koordynator ogólnopolskiej kampanii społecznej *Dziecko w Sieci* (2002). Autor badań i publikacji związanych z bezpieczeństwem dzieci w sieci. Od 2002 r. prowadzi szkolenia z zakresu problematyki krzywdzenia dzieci w Internecie dla studentów i profesjonalistów. Jeden z inicjatorów europejskiego programu *Safer Internet* w Polsce (narodowy koordynator projektu Awareness w latach 2005-2006). Od 2006 r. koordynator Akademii Bezpiecznego Internetu – kompleksowego programu fundacji na rzecz bezpieczeństwa dzieci w sieci.